

Sygn. akt VII U 1402/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 lutego 2017 r. w Warszawie

sprawy J. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

na skutek odwołania J. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 15 maja 2013 r., nr (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 15 maja 2013 r., nr (...) w ten sposób, że stwierdza, że J. O. jako pracownik u płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 10 stycznia 2012 r.

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. na rzecz J. O. kwotę 2.730,00 zł (dwa tysiące siedemset trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 maja 2013 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. stwierdził, iż J. O. jako pracownik u płatnika (...) Sp. z o.o. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 10 stycznia 2012 roku.

Odwołaniem z dnia 24 czerwca 2013 roku J. O. zaskarżyła powyższą decyzję. W uzasadnieniu odwołania wskazała, iż organ rentowy niesłusznie zakwestionował fakt świadczenia przez nią pracy na rzecz (...) sp. z o.o. Odwołująca podała, iż zaskarżona decyzja jest dla niej niesprawiedliwa i krzywdząca bowiem była związana ze spółką (...) przed zawarciem spornej umowy o pracę, tj. od 2007 roku kiedy to wykonywała na rzecz płatnika składek usługi w oparciu o umowę zlecenie. (odwołanie z dnia 24 czerwca 2013 roku, k. 2 – 4 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 19 lipca 2013 roku wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy wskazał, iż J. O. zawarła umowę o pracę z płatnikiem składek w dniu 20 grudnia 2011 roku, a zgłoszona została do ubezpieczeń społecznych dopiero w dniu 6 lutego 2012 roku. Organ rentowy przy tym podał, iż odwołująca już od 20 lutego 2012

roku przebywała na zwolnieniach lekarskich, a od 9 września 2012 roku rozpoczęła urlop macierzyński. Ponadto organ rentowy wskazał, iż sytuacja finansowa spółka (...) nie pozwalała na zatrudnienie odwołującej za wynagrodzeniem (łącznie z premią uznaniową) w wysokości 3900 zł. W oparciu o powyższe ustalenia organ rentowy uznał, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy J. O. a płatnikiem składek miała na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a więc na mocy art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jest nieważna. (odpowiedź na odwołanie z dnia 24 lutego 2015 roku, k. 18 - 20 a.s.)

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie w sprawie VII U 1785/13, Sąd na podstawie art. 477⁽¹¹⁾ k.p.c. wezwał (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego. Ostatecznie w komparycji wyroku z dnia 3 września 2014 roku Sąd wskazał, iż sprawa toczyła się z udziałem (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz P. O.. (postanowienie z dnia 19 września 2013 roku, k. 26 a.s., wyrok z dnia 3 września 2014 roku, k. 182 a.s.)

W/w wyrokiem z dnia 3 września 2014 roku wydanym w sprawie VII U 1785/13 Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie oddalił odwołanie J. O.. (wyrok z dnia 3 września 2014 roku, k. 182 a.s.). W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, że decyzja organu rentowego była słuszna, co potwierdziło przeprowadzone postępowanie dowodowe. (uzasadnienie wyroku z dnia 3 września 2014 roku, k. 183 - 186 a.s.).

Apelację od wyroku z dnia 3 września 2014 roku wniosła J. O.. Odwołująca zaskarżyła w/w wyrok w całości zarzucając błędną ocenę materiału dowodowego oraz pominięcie części dowodów w sprawie. (apelacja z dnia 29 października 2014 roku, k. 192 - 196 a.s.)

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie III AUa 242/15 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (wyrok z dnia 23 lutego 2016 roku, k. 223 a.s.). W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku zrelacjonował jedynie zeznania stron i świadków nie artykułując przy tym które z przedstawionych okoliczności mają znaczenie dla sprawy oraz które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny zważył także, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji nie pozwolił na rozstrzygnięcie czy strony zakwestionowanej przez organ rentowy umowy o pracę zawarły ją dla pozor. Sąd Apelacyjny podniósł, iż Sąd Okręgowy dowolnie i w zasadzie zamiennie status zainteresowanego przypisuje prezesowi spółki P. O.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższa dowolność (która odzwierciedlenie znajduje w treści protokołów rozpraw, a także w samym wyroku) nasuwa wątpliwości co do tego jaki podmiot de facto korzystał ze statusu zainteresowanego jako strony postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, gdyż bezsprzecznie taki status posiada jedynie osoba prawna, jaką jest spółka z o.o. (uzasadnienie wyroku z dnia z dnia 23 lutego 2016 roku, k. 227 – 243 a.s.).

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy dopuścił dowód z przesłuchania stron oraz świadków R. K. i M. K. (1). Natomiast strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 grudnia 2011 roku J. O. zawarła umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2013 roku z płatnikiem składek (...) Sp. z o.o. (umowa o pracę z dnia 20 grudnia 2011 roku, k. 5 a.s.).

Postanowienia umowy z dnia 20 grudnia 2011 roku przewidywały zatrudnienie J. O. na stanowisku asystenta zarządu-logistyka, w wymiarze pełnego etatu, z wynagrodzeniem w wysokości 2800 zł brutto. Termin rozpoczęcia pracy został oznaczony przez strony na dzień 10 stycznia 2012 roku. Ponadto w dniu 10 stycznia 2012 roku J. O. ukończyła szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Płatnik składek wpłacał odwołującej wynagrodzenie

na wskazane przez nią konto. Odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych w dniu 6 lutego 2012 roku. (k. nienumerowane a.o.)

W celu ustalenia prawidłowości zgłoszenia J. O. do ubezpieczeń społecznych organ rentowy wszczął z urzędu postępowanie wyjaśniające w sprawie. Decyzją z dnia 15 maja 2013 roku organ rentowy stwierdził, iż J. O. jako pracownik płatnika składek O.C.S. Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 10 stycznia 2012 roku (k. nienumerowana a.r.).

Od decyzji z dnia 15 maja 2013 roku odwołująca J. O. złożyła odwołanie inicjując postępowanie sądowe (odwołanie z dnia 24 czerwca 2013 roku, k. 2 – 4 a.s.).

Wyrokiem z dnia 3 września 2014 roku wydanym w sprawie VII U 1785/13 Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie oddalił odwołanie J. O.. (wyrok z dnia 3 września 2014 roku, k. 182 a.s.).

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie III AUa 242/15 uchylił wyrok z dnia 3 września 2014 roku i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. (wyrok z dnia 23 lutego 2016 roku, k. 223 a.s.)

W toku ponownie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, że J. O. świadczyła na rzecz płatnika składek pracę. Ojcem odwołującej jest prezes zarządu spółki (...), P. O.. Odwołująca posiada wykształcenie średnie. Odwołująca przez 3 lata tj. od 2008 roku do 2011 roku studiowała zaocznie na Akademii (...) marketing i zarządzanie, jednak przerwała studia tuż przed egzaminem licencjackim. Obecnie odwołująca studiuje na Wyższej Szkole (...), na kierunku pedagogika. J. O. przed zawarciem, kwestionowanej przez organ rentowy, umowy o pracę współpracowała ze spółką (...) sp. z o.o. na podstawie umowy zlecenia. Świadcząc usługi na rzecz płatnika składek w oparciu o umowę zlecenie odwołująca zajmowała się tworzeniem zamówień, kontaktem z firmą (...), przekazywaniem informacji do zarządu spółki oraz rekrutacją pracowników. Wówczas odwołująca uczyła się również rozliczania pracowników. Odwołująca zawarła umowę o pracę w dniu 20 grudnia 2011 roku, ponieważ przestała być studentką i utracił ubezpieczenie.

Obowiązki J. O. w spornym okresie uległy rozszerzeniu. Odwołująca zajmowała się rozliczaniem pracowników oraz tworzeniem raportów. Rozliczanie pracowników polegało na codziennej kontroli, wyliczeniu prowizji oraz przekazywaniu analizy do zarządu spółki. Odwołująca wprowadziła również wewnętrzny system kontroli zamówień telefonów tzw. system (...). Ponadto pilnowała stanu magazynów. Odwołująca podobnie jak jej ojciec P. O. (prezes zarządu spółki (...)) świadczyła pracę w domu, ponieważ do jej wykonywania potrzebny był jej jedynie komputer, karta z certyfikatem, Internet i telefon. Wszelkie polecenia służbowe wydawały odwołującej P. O.. Odwołująca codziennie składała ojcu raporty z wykonanej pracy.

Odwołująca J. O. świadczyła pracę na rzecz płatnika składek do kwietnia 2012 roku kiedy to poszła na zwolnienie lekarskie trwające do końca ciąży. Odwołująca zawierając umowę o pracę nie planowała zajścia w ciążę. O ciąży odwołująca dowiedziała się 13 lutego 2012 roku. Pod koniec kwietnia 2012 roku odwołująca zdała kartę z certyfikatem i wszystkie jej obowiązki przejął ojciec. Odwołująca pomimo przebywania na zwolnieniu lekarskim pomagała ojcu np. pisząc pisma.

W zakresie dotyczącym płatnika składek ustalono, że spółka (...) zajmowała się współpracą z siecią telefonii komórkowej (...) (obecnie (...)), której operatorem była (...) Sp. z o.o. (dalej: (...) Sp. z o.o.). Płatnik składek prowadził 8 sklepów stacjonarnych, w których sprzedawano usługi spółki (...) w tym telefony komórkowe. Wspólnikiem spółki (...) jest M. B., natomiast jednoosobowym prezesem zarządu od 2000 roku jest P. O..

W toku postępowania dowodowego ustalono, że J. O. została zatrudniona w (...), ponieważ od 2007 roku współpracowała z płatnikiem składek i nie wymagała dodatkowego szkolenia w zakresie działania spółki. Odwołująca została również zatrudniona w momencie kiedy doszło do zmian we współpracy pomiędzy spółką (...), a płatnikiem

składek. W wyniku przejścia pakietu większościowego (...) przeprowadzono rebranding i od 2011 roku sieć (...) działa pod nazwą (...). W/w zmiany spowodowały, iż telefony które spółka (...) posiadała w magazynach stanowiły zamrożone środki i do póki nie zostały sprzedane płatnik składek nie uzyskiwał przychodów. Zadaniem odwołującej zatem było monitorowanie stanu magazynów z telefonami komórkowymi i przesuwanie ich pomiędzy sklepami, tak aby jak najszybciej zostały sprzedane. Dzięki wdrożeniu przez odwołującą w/w systemu (...) po miesiącu pracy odwołującej uwolniły się środki w wysokości 100 tysięcy złotych. Ostatecznie spółka (...) zakończyła współpracę ze spółką (...) w 2012 roku.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dowody zgromadzone w aktach rentowych, aktach osobowych oraz aktach sprawy, które potwierdziły fakt zawarcia zakwestionowanej przez organ rentowy umowy o pracę. Natomiast zeznania odwołującej J. O. (k. 290 – 292 a.s.) i prezesa zarządu P. O. (k. 292 – 293 a.s.) reprezentującego jednocześnie płatnika składek wskazały przyczyny zatrudnienia odwołującej na podstawie stosunku pracy oraz charakter wykonywanych przez nią obowiązków. Sąd uznał również za istotne zeznania świadka R. K. (k. 287 - 288 a.s.) oraz świadka M. K. (2) (k. 289 – 290 a.s.). Świadczenie jako ówcześni pracownicy sieci komórkowej (...) potwierdzili, iż utrzymywali z odwołującą kontakty służbowe. Z zeznań świadków wynika, iż odwołująca wraz z ojcem przyjeżdżała na spotkania do centrali sieci (...) mieszczącej się przy al. (...) w W.. Świadczenie ponadto potwierdzili, iż odwołująca przeszła stosowne szkolenia konieczne do otrzymania posiadanego certyfikatu, upoważniającego ją do dostępu do bazy wiedzy, bazy procedur oraz innych systemów sieci (...), będącego jednocześnie niezbędnym przy składaniu zamówień na telefony komórkowe. Zeznania stron jak i świadków wzajemnie ze sobą korelowały, były spójne i logiczne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym. Brak było wobec tego podstaw do odmówienia wiarygodności

Nadto Sąd uwzględnił zeznania P. O. traktując je jako złożone w charakterze strony. P. O. oświadczył przed Sądem, iż złożył rezygnację z funkcji prezesa zarządu, którą przesłał na adres siedziby spółki mając świadomość że nie zostanie pod tym adresem odebrana. Kodeks spółek handlowych nie reguluje, komu członek zarządu powinien złożyć rezygnację, aby można było uznać ją za skuteczną. Wskazane wyżej odesłanie do kodeksu cywilnego oznacza, że oświadczenie powinno być skierowane do właściwego organu spółki, gdyż spółka jako osoba prawna działa poprzez swe organy (art. 38 k.c.). Odnośnie do tej kwestii wyrażane jest stanowisko, że do złożenia rezygnacji mają zastosowanie zasady ogólne dotyczące reprezentacji spółki, zatem oświadczenie to powinno dotrzeć do zarządu spółki. Według innych poglądów, oświadczenie to powinno zostać złożone temu organowi, który w danej spółce jest uprawniony do powoływania zarządu, np. radzie nadzorczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., sygn. akt III CSK 176/09) albo w toku zgromadzenia wspólników, wreszcie radzie nadzorczej lub pełnomocnikowi powołanemu uchwałą zgromadzenia wspólników, o której mowa w art. 210 k.s.h. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2004 roku, sygn. akt V CK 600/03, Glosa 2006, nr 1, s.19 oraz z dnia 11 lipca 2014 roku, sygn. akt III CZP 36/14, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 roku, sygn. akt II CSK 301/09 oraz z dnia 3 listopada 2010 roku, sygn. akt V CSK 129/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 84). P. O. złożył rezygnację z funkcji wiedząc jednocześnie, iż nie dotrze ona nigdy do wspólników spółki (...) Mając zatem na uwadze orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz obowiązujące przepisy kodeksu spółek handlowych Sąd uznał, iż P. O. nieskutecznie złożył rezygnację z funkcji prezesa zarządu, w konsekwencji czego zainteresowana spółka posiadała w toku niniejszego postępowania właściwą reprezentację.

Reasumując powyższe materiał dowodowy zgromadzony w sprawie należało uznać za kompletny i wystarczający do wydania orzeczenia kończącego postępowanie

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie J. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 15 maja 2013 roku, nr (...) jest uzasadnione i podlega uwzględnieniu.

Na wstępie rozważań prawnych niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazuje, iż „postępowanie sądowe w sprawach dotyczących ubezpieczenia rentowego wszczynane jest w rezultacie odwołania wniesionego przez ubezpieczonego

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ma więc ono charakter odwoławczy. Jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym - decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Jest zatem postępowaniem kontrolnym. Badanie owej legalności decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego oraz prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Mówiąc inaczej - o zasadności przyznania lub odmowy przyznania świadczenia decydują okoliczności istniejące w chwili ustalania do niego prawa. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy..." (Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 20 maja 2004 roku, II UK 395/03, OSNAPiUS rok 2005, Nr 3, poz. 43.). Zdaniem Sądu Okręgowego przedmiotowe stanowisko Sądu Najwyższego pomimo faktu, iż odnosi się bezpośrednio do kwestii związanej z ubezpieczeniami rentowymi, to jednak na zasadzie analogii znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, albowiem tezy tam zawarte stanowią normy uniwersalne dotyczące bezpośrednio problematyki odwołań od decyzji organu rentowego. Ponadto stanowisko Sądu Najwyższego uwidacznia, że wiążący w sprawie jest stan prawny obowiązujący w chwili wydawania decyzji.

W aspekcie powyższego wyводу Sąd Okręgowy stwierdza, że kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było rozstrzygnięcie czy ubezpieczona J. O. faktycznie od dnia 10 stycznia 2012 roku podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez (...) sp. z o.o.

Dokonując szczegółowej analizy przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 963) - zauważyć należy, że zgodnie z art. 6 ust 1 pkt 1 ww. ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 (nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie), osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto w myśl art.13 pkt 1 ww. ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Opierając się jedynie na powyższych zapisach ustawowych zauważyć należy, że nawiązanie przez ubezpieczoną J. O. stosunku pracy ze (...) sp. z o.o., skutkowało objęciem odwołującej ubezpieczeniem społecznym od dnia 10 stycznia 2012 roku.

Jednakże z uwagi na charakter decyzji organu rentowego oraz zawarte w treści decyzji stanowisko ustalenia wymagało, czy faktycznie wyczerpana została dyspozycja art. 83 § 1 k.c., zgodnie z którym nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Organ rentowy bowiem podważył w trybie postępowania administracyjnego zasadność objęcia J. O. ubezpieczeniem społecznym wskazując, iż umowa o pracę z dnia 20 grudnia 2011 roku została zawarta pozornie w celu obejścia przepisów prawa (tj. w swojej istocie nawiązanie stosunku pracy zmierzało tylko do uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczenia społecznego).

Sąd Okręgowy odnosząc się w pierwszej kolejności do elementu dotyczącego pozorności umowy o pracę zauważa, iż w tym aspekcie odwołać się należy do słusznego stanowiska Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku, sygn. akt I UK 43/09), w myśl którego pozornosc umowy o pracę (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.) ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. W każdym przypadku decydujące znaczenie ma treść umowy i okoliczności faktyczne jej wykonywania. Dokonując analizy niniejszej sprawy przez pryzmat powołanego orzeczenia Sądu Najwyższego zauważyć należy, że kluczowe w sprawie było ustalenie, czy faktycznie była świadczona praca w związku z umową zawartą pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek oraz czy umowa ta miała charakter umowy o pracę. Oceniając powyższe kwestie Sąd w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe stwierdził, że umowa zawarta pomiędzy stronami miała zdecydowanie charakter umowy o pracę, albowiem spełniała naczelne przesłanki wynikające z art. 22 § 1 k.p. W myśl tego przepisu (art. 22 § 1 k.p.) przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Postępowanie dowodowe (w tym materiał dowodowy w postaci dokumentów oraz zeznań świadków, a także ubezpieczonej i płatnika składek) wykazało, że ubezpieczona od dnia 10 stycznia 2012 roku była pracownikiem spółki (...) i wykonywała pracę na stanowisku asystenta zarządu - logistyka. W trakcie swojego zatrudnienia J. O. podlegała bezpośrednio pracodawcy (będącego bezsprzecznie jej ojcem) i to on decydował co do zasady o harmonogramie jej pracy. Co więcej odwołująca codziennie składała pracodawcy raporty z wykonywanej pracy. Tym samym występowała ścisła podległość pomiędzy pracodawcą, a pracownikiem. Nadto praca ubezpieczonej podlegała pełnej weryfikacji i kontroli. Nadzór pracodawcy nad pracownikiem był tu wykonywany w sposób dopuszczalny dla stosunku pracy. Tym samym w ocenie Sądu stosunek łączący odwołującą i płatnika składek spełniał przesłanki wynikające z art. 22 k.p.

Jednocześnie ustalenie przez strony zasadniczego wynagrodzenia za pracę na poziomie około 2800 zł brutto, nie przemawia za pozornością zawartej umowy o pracę i okoliczność ta nie stanowi podstawy do uznania, że faktycznym celem zawarcia umowy było, jak podnosił to organ rentowy, uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 lipca 2007 roku, sygn. akt III AUa 341/07). Wynagrodzenie ubezpieczonej było wprawdzie wyższe niż obowiązująca w 2012 roku płaca minimalna, to jednak należy mieć na uwadze, że jego wysokość nie odbiegała znacząco od wynagrodzeń uzyskiwanych przez pracowników zatrudnionych na podobnych stanowiskach na terenie W.. Ponadto w ocenie Sądu niezasadnie organ rentowy kwestionował fakt otrzymywania przez odwołującą premii uznaniowej. Jak bowiem wynika z materiału dowodowego praca odwołującej przynosiła spółce (...) realne zyski finansowe, zatem nie było podstaw aby kwestionować nagradzanie premią pracownika za dobrze wykonaną pracę.

Nadto Sąd miał na uwadze, iż z ekonomicznego punktu widzenia zatrudnienie ubezpieczonej było całkowicie uzasadnione potrzebami pracodawcy. Jak wynika ze zgromadzonego materiału ubezpieczona „pracowała” u płatnika składek w oparciu o umowę zlecenie od roku 2007. Zawiązanie stosunku pracy w roku 2011 było spowodowane zakończeniem przez odwołującą studiów i utratą ubezpieczenia. Można stwierdzić zatem, iż od 2007 roku istniała ciągłość współpracy pomiędzy odwołującą a płatnikiem składek. Dodatkowo postępowanie dowodowe wykazało, iż zmiany które zaszły w strukturach sieci komórkowej (...) w 2011 roku także determinowały zwiększenie ilości obowiązków u odwołującej. Ubezpieczone musiała bowiem od 2011 roku prowadzić aktywne działania mające na celu uwolnienie niejako zamrożonych w telefonach komórkowych pieniędzy. W związku z powyższym, zdaniem Sądu w okresie, w którym odwołująca była zatrudniona w (...) sp. z o.o. płatnik składek miał faktycznie bardzo duże zapotrzebowanie na pracownika.

Jednocześnie rozważając w niniejszej sprawie rozkład ciężaru dowodu Sąd zważył, że zgodnie z normami generalnymi statuowanymi przede wszystkim przez art. 6 k.c. oraz przez art. 232 k.p.c. strona postępowania obowiązana jest udowodnić wszystkie swoje twierdzenia zgłaszane przez nią w sprawie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 roku (sygn. akt I PKN 660/00) samo twierdzenie dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Ponadto jak argumentował to Sąd Apelacyjny w Warszawie, w wyroku z dnia 13 kwietnia 2006 roku (sygn. akt III AUa 35/06), przedmiotem postępowania dowodowego są fakty mające istotne znaczenie dla merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia.

Sąd opierając się na powyższym, w niniejszej sprawie miał na uwadze, że organ rentowy poza oparciem całej argumentacji na stanowisku wyrażonym w decyzji z dnia

15 maja 2013 roku nie wykazał w żadnym stopniu, iż jedyną przyczyną zatrudnienia ubezpieczonej była chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu zawarte w treści decyzji organu rentowego stanowisko jest mało przekonujące i wysoce subiektywne.

Reasumując powyższe Sąd zważył, że organ rentowy w niniejszej sprawie poprzestał wyłącznie na poparciu twierdzeń wynikających z decyzji z dnia 15 maja 2013 roku i poza wyrażonym stanowiskiem nie przedstawił żadnego dowodu na poparcie własnych twierdzeń. Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego należy uznać iż organ rentowy nie przedstawił żadnych wniosków dowodowych do których był zobowiązany na podstawie art.6 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego zawartej przez strony umowie o pracę nie można zarzucić wady pozorności.

Reasumując przedstawione okoliczności Sąd uznał, że ubezpieczona J. O. podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. i dlatego też na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

Sąd o kosztach procesu za I i II instancję orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz w oparciu o treść rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 roku. Sąd jednocześnie orzekając o kosztach zastępstwa procesowego miał na uwadze treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 roku, sygn. akt II UZP 2/16, zgodnie z którą w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego lub adwokata, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne uzależnione od wartości przedmiotu sporu określone w właściwym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, bądź adwokatów.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)